Policyjne urlopy znów w TK

https://praca.gazetaprawna.pl/artykuly/8115901,policyjne-urlopy-znow-w-tk.html?smclient=9dfc3796-a132-11e8-a3a9-0cc47a1254ce&utm_source=salesmanago&utm_medium=email&utm_campaign=Mailinglist_20210305_Newsletter_GazetaPrawna_pl

Paulina Szewioła - dzisiaj, 09 marca 2021 r. godz. 07:43

Ten tekst przeczytasz w 4 minuty

Uregulowanie tej kwestii pozostawił jednak ustawodawcy. / *ShutterStock/*

Naruszenie zasady zaufania obywateli do państwa i stanowionego przez nie prawa oraz zasady równości to główne zarzuty do specustawy zmieniającej zasady obliczania ekwiwalentu za niewykorzystany urlop

Sprawa ma swoje źródło w wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 30 października 2018 r. (sygn. akt K7/15), który zapadł w sprawie z wniosku Zarządu Głównego Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego

Policjantów. TK uznał, że art. 115a ustawy o policji (t.j. Dz.U. z 2019 r. poz. 161) jest niezgodny z konstytucją w części, w jakiej przewidywał, że ekwiwalent za jeden dzień niewykorzystanego urlopu powinien być liczony wedle stawki 1/30 części miesięcznego uposażenia funkcjonariusza wraz z dodatkami. Wyrok wszedł w życie 6 listopada 2018 r.

Taki ekwiwalent jest zastępczą postacią prawa do urlopu, która przysługuje w formie pieniężnej, gdy po zakończeniu stosunku służbowego funkcjonariusz nie będzie mógł skorzystać z dni wolnych od pracy. TK wskazał, że skoro urlop wypoczynkowy jest liczony w dniach roboczych, kwota ekwiwalentu również powinna uwzględniać dni robocze w miesiącu, a nie wszystkie dni kalendarzowe. Uregulowanie tej kwestii pozostawił jednak ustawodawcy.

Zmiana w specustawie

Po niemal dwóch latach od orzeczenia TK funkcjonariusze doczekali się odpowiednich regulacji. Zostały one wprowadzone specustawą z 14 sierpnia 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach dotyczących wsparcia służb mundurowych nadzorowanych przez ministra właściwego do spraw wewnętrznych, o zmianie ustawy o Służbie Więziennej oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 1610), która obowiązuje od 1 października 2020 r.

Przyjęto w niej wskaźnik w wysokości 1/21 części miesięcznego uposażenia przysługującego na ostatnio zajmowanym przez funkcjonariusza stanowisku (zmiana oprócz policji dotyczyła także Straży Granicznej i Służby Ochrony Państwa).

Problem dalej jest

Kłopot w tym, że specustawa objęła jedynie policjantów, którzy nabyli prawo do ekwiwalentu po opublikowaniu wyroku TK w Dzienniku Ustaw, czyli po 6 listopada 2018 r. (art. 9 ust. 1 specustawy). Było to podyktowane – jak dowiedzieliśmy się nieoficjalnie – kwestiami finansowymi.

Federacja Związków Zawodowych Służb Mundurowych jeszcze podczas konsultacji projektu specustawy wskazywała, że korzystna regulacja powinna objąć wszystkich funkcjonariuszy, których zwolniono ze służby po 27 lipca 2001 r. (data uchwalenia ustawy w sprawie nowej wysokości

ekwiwalentu). W ocenie związkowców każde zawężenie tej daty, a tym samym ograniczenie liczby osób uprawnionych do ekwiwalentu w wyższej wysokości, jest niezgodne z konstytucją.

Podobne obiekcje miał Wojewódzki Sąd Administracyjny w Białymstoku. Rozpoznawał on sprawę odwołania od decyzji dotyczącej wniosku o wypłatę wyrównania ekwiwalentu pieniężnego za niewykorzystany urlop w związku ze zwolnieniem ze służby w policji. Były funkcjonariusz chciał, aby został zastosowany wskaźnik 1/21. Spotkał się jednak z odmową. Komendant główny policji w B., utrzymując w mocy decyzję organu pierwszej instancji, w uzasadnieniu wskazał, że treść przepisu nie daje podstawy do weryfikowania wysokości ekwiwalentu za urlop wypłacony funkcjonariuszowi policji zwolnionemu ze służby przed 6 listopada 2018 r. Sprawa trafiła więc do sądu.

Wątpliwości pozostały

WSA w Białymstoku postanowił wystąpić z pytaniem prawnym do Trybunału Konstytucyjnego, uznając, że od udzielonej odpowiedzi zależy rozstrzygnięcie opisywanej sprawy. Miał wątpliwości, czy wprowadzenie nakazu stosowania korzystniejszych zasad obliczania ekwiwalentu za niewykorzystany przez policjanta urlop wyłącznie do spraw wszczętych i niezakończonych przed 6 listopada 2018 r. uwzględnia w sposób prawidłowy skutki wyroku TK (K7/15).

Zdaniem białostockiego sądu tak nie jest. Po pierwsze, jak zauważył WSA, art. 9 ust. 1 spec ustawy narusza art. 2 konstytucji i wywodzoną z niego zasadę zaufania obywateli do państwa i stanowionego przez nie prawa. Pytający sąd podkreśla – niezgodne z nią będzie wprowadzanie do obrotu prawnego przepisów, które nie dają się pogodzić z innymi regulacjami, w szczególności normami konstytucyjnymi, a także przepisów przypadkowych, chaotycznych bądź instrumentalnych.

Zdaniem sądu kwestionowana regulacja narusza przekonanie obywateli o tym, że w wypadku uznania normy prawnej za niekonstytucyjną będą mieli prawo domagać się ponownego rozstrzygnięcia w nowym, ukształtowanym wyrokiem trybunału, stanie prawnym.

Jak to się ma do funkcjonariuszy? WSA wytłumaczył, że policjant zwolniony ze służby przed 6 listopada 2018 r., któremu przed tą datą wypłacono

ekwiwalent (na podstawie starego brzmienia przepisu), nie miał podstaw, by przed opublikowaniem wyroku TK dochodzić przeliczenia. Był przekonany, że korzystne dla beneficjentów orzeczenie otworzy mu drogę do dochodzenia świadczenia według zgodnych z konstytucją zasad. W tych okolicznościach treść art. 9 ust. 1 specustawy negatywnie go zaskoczyła.

Zdaniem WSA kwestionowana regulacja narusza też zasadę równości wobec prawa i równego traktowania przez władze publiczne (art. 31 ust. 1 konstytucji). Do jej istoty należy nakaz jednakowego traktowania podmiotów charakteryzujących się podobnymi cechami prawnie istotnymi, znajdujących się w zbliżonej sytuacji oraz zakaz różnicowania bez uzasadnienia znajdującego się w przepisie rangi co najmniej ustawowej. W ocenie sądu trudno jednak znaleźć argumenty, poza fiskalnymi, które uzasadniałyby wprowadzenie takiego rozróżnienia.

Nie jestem zaskoczony

Andrzej Szary z NSZZ Policjantów

Policjanci, którzy odeszli na emeryturę lub zostali zwolnieni ze służby, czekali na wprowadzenie korzystnej regulacji dotyczącej ekwiwalentu za niewykorzystany urlop, która byłaby zgodna z wyrokiem TK. Tym bardziej że ze względu na to orzeczenie wielu komendantów wstrzymywało się z ich wypłatą. Twierdzili, że do czasu uchwalenia nowych przepisów nie ma podstawy prawnej do wyliczenia należnej wysokości ekwiwalentu. Po wejściu w życie specustawy kwestia ta została rozwiązana tak, że do spraw wszczętych i niezakończonych przed 6 listopada 2018 r. oraz do funkcjonariuszy, którzy odeszli ze służby po tej dacie (czyli przed wyrokiem TK), stosuje się nowe przepisy. Reszcie ekwiwalent będzie naliczany na podstawie starych regulacji, czyli według wskaźnika 1/30. Oznacza to, że nie wszyscy skorzystają na nowych regulacjach.

Jeszcze na etapie prac legislacyjnych związek zabiegał o to, żeby wyrównanie otrzymali wszyscy, którym zaniżono ekwiwalent, czyli także funkcjonariusze, którym wypłacono zaniżone świadczenie przed wyrokiem TK. W naszej ocenie od początku było to rozwiązanie wątpliwe na gruncie ustawy zasadniczej. Dlatego teraz nie jestem zaskoczony, że sprawa ekwiwalentu

ponownie trafia do TK. Pytanie, ile będziemy musieli czekać na rozstrzygnięcie w tej sprawie. Obecnie wielu funkcjonariuszy występuje o wypłatę według wskaźnika 1/21, jednak spotykają się z odmową. Komendanci do spraw osobowych wskazują, że mają związane ręce, bo przepisy są w tej kwestii jasne.

orzecznictwo

Postanowienie WSA w Białymstoku z 21 stycznia 2021 r., sygn. akt II SA/Bk 866/20. **www.serwisy.gazetaprawna.pl/orzeczenia**

Źródło: Dziennik Gazeta Prawna